Cena 1 zł.
Ceny w Czechosłowacji: 3·50 Kč.
Nal. poczt. opł. ryczałtem.
Numer zawiera 20 stronic.

ŚWIATOWID

·ILUSTROWANY·KURJER·TYGODNIOWY·

Nr. 46 (119) Sobota, 13. listopada 1926 Rok III.

NA ODSŁONIĘCIE POMNIKA FR. CHOPINA.



W numerze 44. naszego pisma zamieściliśmy szereg zdjęć, odnoszących się do zapowiedzianego odsłonięcia w Warszawie pomnika wielkiego genjusza muzyki polskiej. W ostatniej chwili jednak termin tej uroczystości uległ zwłoce i dopiero dnia 14. bm. spadnie zasłona z odtworzonego tutaj dzieła znakomitego rzeźbiarza W. Szymanowskiego, przedstawiającego Fr. Chopina pod płaczącą wierzbą.

Ag. fot. „Światowida", na płytach krajowych

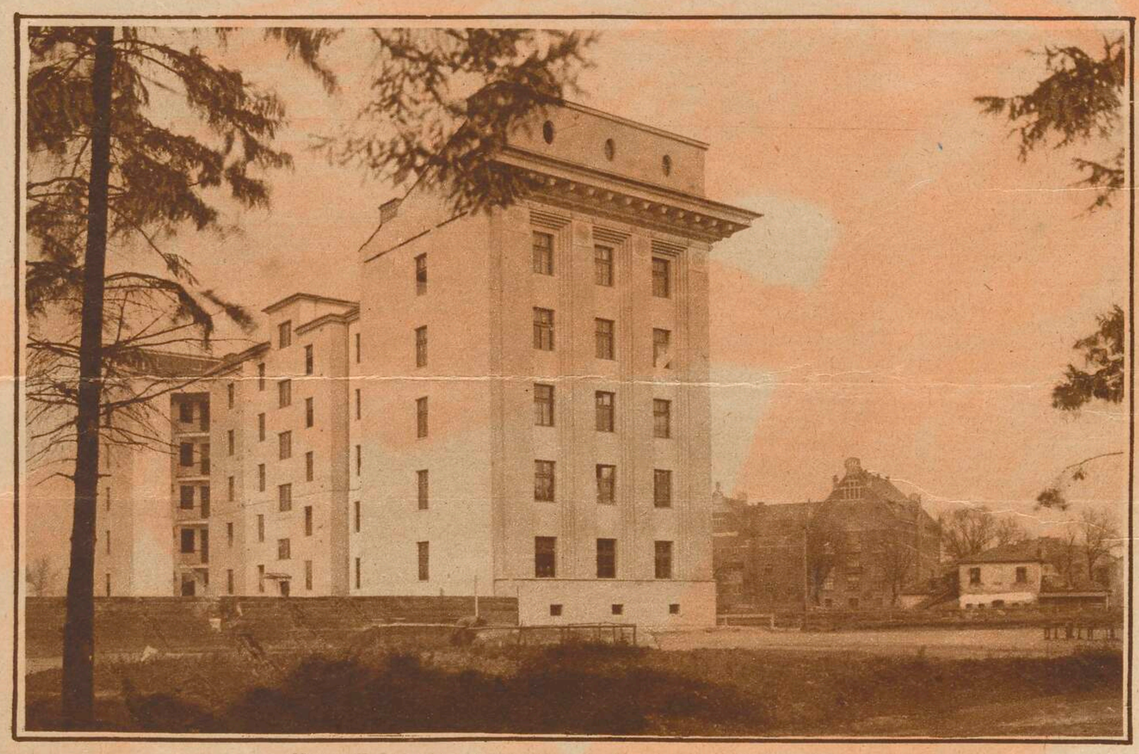
Z ŻYCIA AKADEMIKÓW W KRAKOWIE.



Poświęcenie II. Domu Akademickiego w Krakowie przez ks. metropolitę Sapiehę (1) w obecności woj. Darowskiego (2), b. min. dr. Michalskiego (3) i kuratora prof. dr. Dyboskiego (4).



Bibljoteka w I. Domu Akademickim, fundacji Wołodkiewicza, przy ul. Jabłonowskich w Krakowie, zaopatrzona obficie w doborowe dzieła ze wszystkich gałęzi wiedzy i literatury.



Nowy II. Dom Akademicki w Krakowie przy Al. 3-go Maja.

Wielotysięczna rzesza młodych ludzi zapełnia sale wykładowe licznych, może nazbyt licznych szkół wyższych w Polsce. Niewątpliwie jest to objaw nienormalny i słusznie rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, znakomity uczony prof. Dr. Marchlewski, na inauguracji roku szkolnego, w głębokich uwagach wyraził życzenie, by społeczeństwo samo przeprowadziło ściślejszą selekcję ludzi, mogących i potrzebujących osiągnąć najwyższy stopień wykształcenia. Z drugiej strony jednak niepodobieństwo patrzeć obojętnie na ciężką dolę tych rzeszy akademickich, nawet tej, która ma wszelkie kwalifikacje, by kiedyś zająć przodujące stanowiska w państwie i narodzie. Jeżeli już przed wojną biela akademicka była przysłowiowa, to obecnie zaostrzyła się ona jeszcze bardziej skutkiem ogólnych stosunków, że wspomnimy tylko mieszkaniowe. Ztąd społeczeństwo obowiązane jest zająć się losem tych, od których zależy jego przyszłość. Temu celowi służy, odbywający się obecnie w całej Polsce, Tydzień Akademika. Apeluje on do pomocy postronnej, równocześnie jednak ma on wykazać, że młodzież akademicka nietylko innych o pomoc prosi, ale sama sobie wzajem pomaga. Na ten Tydzień Akademika podajemy tutaj szereg ilustracji, z których właśnie większość dowodzi, jak doskonale zorganizowaną jest ta samopomoc akademicka. Są to zdjęcia z Krakowa, bo wszak tutaj jest siedziba najstarszej z polskich wszechnic, lecz podobne objawy samopomocy akademickiej można zaobserwować w odrodzonej Polsce i w innych uniwersyteckich miastach naszych, Warszawie jak i w Poznaniu, we Lwowie jak i w Wilnie. Wspierana radą profesorów, piastujących w stowarzyszeniach akademickich zaszczytne ale i trudne stanowisko kuratorów, młodzież akademicka korzysta ze spółczesnych doświadczeń kooperatywy i w ten sposób własną zapobiegliwością gotuje podstawy do oddawania się temu, co jest jej głównem zadaniem: pracy naukowej dla dobra osobistego i powszechnego.

Ag. fot. „Światowida", na płytach krajowych „Alfa".



Zakład fryzjerski w I. Domu Akademickim: i fryzjerzy i ich „klienci" to akademicy.



Maski, przygotowane na obchód Tygodnia Akademickiego w Krakowie, pomysłu T. Terleckiego (od lewej: szwoleżer, policjant austrjacki i garsonka).

MC/304